

Sygn. akt I C 68/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu w I Wydziale Cywilnym, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Pilarczyk

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Matusiak

po rozpoznaniu w dniu 08 lutego 2022 roku w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. F. i A. F. (1)

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie nieważności umowy i zapłatę

ustala, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) o numerze

(...)zawarta w dniu 13 czerwca 2006 roku pomiędzy powodami R. F. i A. F. (2) a pozwaną (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest nieważna,

zasądza od pozwanej (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów R. F. i A. F. (1) kwotę 6 851,92 zł (sześć tysięcy osiemset pięćdziesiąt jeden złotych 92/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 października 2020 roku do dnia zapłaty,

zasądza od pozwanej (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów R. F. i A. F. (1) solidarnie kwotę 6 434,00 złotych (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5 434,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia Małgorzata Pilarczyk

Sygn. akt I C 68/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 stycznia 2021 r. powodowie R. F. i A. F. (1) wystąpili przeciwko stronie pozwanej (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o:

1. ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) numer (...)z 13 czerwca 2006 r. zawarta przez powodów z pozwaną jest nieważna – na podstawie art. 189 k.p.c.,

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 6 851,92 zł tytułem zwrotu świadczeń nienależnych uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanej od 13 czerwca 2006r. do 12 października 2020 r., to jest świadczeń uiszczonych w wysokości przewyższającej uzyskaną kwotę kredytu – na podstawie art. 410 par. 2 k.c. w zw. z art. 410 par. 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 października 2020 r. do dnia zapłaty; datę wymagalności roszczeń powodowie określili na pierwszy dzień po upływie 7 dniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty z 12 października 2020 r.,

Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia powyższych roszczeń, powodowie złożyli roszczenie ewentualne, wnosząc o:

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 80 000 zł tytułem zwrotu świadczeń nienależnych uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanej od 13 czerwca 2016 r. do dnia wytoczenia powództwa, na podstawie art. 410 par. 2 k.c. w zw. z art. 410 par. 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 października 2020 r. do dnia zapłaty; w/w kwota to różnica pomiędzy świadczeniami zapłaconymi przez powodów na rzecz pozwanej, a świadczeniami, które byłyby wymagalne przy założeniu ważności umowy kredytu, lecz nieważności klauzul indeksacyjnych w niej zawartych; datę wymagalności roszczeń powodowie określili na pierwszy dzień po upływie 7 dniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty z 12 października 2020 r.

Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z opłatą skarbową, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania głównego powodowie podnieśli, że mają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy na podstawie art. 189 k.p.c., gdyż pozostają w niepewności co do prawa. Kontrowersje dotyczące ważności bądź nieważności umowy powodują, że nie mogą wykreślić hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu, jak również nie posiadają wiedzy jakie roszczenia przysługują pozwanej względem nich, czy są to roszczenia o zapłatę rat kredytu i związanych z nim opłat i prowizji, czy też pozwana może domagać się od powodów wyłącznie kwoty nominalnej kredytu przekazanej do dyspozycji powodów na podstawie nieważnej umowy kredytu, pomniejszonej o pobrane przez pozwaną przy zawarciu umowy opłaty i prowizje.

Uzasadniając roszczenie ustalenia nieważności umowy powodowie podnieśli, że w oparciu o wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygnatura C – 260/18 nie powinno budzić wątpliwości, że umowy kredytów zawarte we frankach szwajcarskich w latach 2001 – 2009 dotknięte są sankcją nieważnością. Podkreślili, że zarówno umowy kredytu indeksowanego względem kursu franka szwajcarskiego jak i umowy denominowane we frankach szwajcarskich w rzeczywistości były wykonywane w złotych. Świadczenie zawsze było wypłacane klientowi w złotych, również kwota otrzymywana przez bank była przeliczana na złotówki, a frank szwajcarski był walutą „papierową” wykorzystywaną przez bank dla celów księgowych.

Nieważność umowy kredytowej powodowie wywodzą przede wszystkim z nieważności abuzywnych klauzul indeksacyjnych w niej zamieszczonych. Ich niedozwolony charakter wynika z tego, że na ich podstawie nie jest możliwe określenie w jakiej wysokości kredytobiorca będzie musiał spełnić świadczenie względem banku. W umowie nie ma parametrów ani logarytmów umożliwiających zidentyfikowanie w jaki sposób bank ustalał kursy franka szwajcarskiego, który pozwana określa w sposób korzystny dla siebie.

Tego typu praktyki rażąco naruszają interesy konsumenta i kształtują jego obowiązki sprzecznie z dobrymi obyczajami, z zasadą dobrych praktyk bankowych, w tym rekomendacjami organu nadzorującego rynek finansowy, a zatem są nieważne na podstawie art. 358¹ § 1 k.c.

Powodowie zarzucili spornej umowie w szczególności abuzywność: § 2 ust. 1, § 5 ust. 3 i ust. 4, § 13 ust. 1 i ust. 7, § 18 ust. 1.

Rezultatem stwierdzenia nieważności waloryzacyjnych postanowień kontraktowych jest pozbawienie umowy o kredyt jej istotnych właściwości. Powodowie podnieśli, że zawarli umowę przez przystąpienie w oparciu o przedstawiony wzorzec umowny, nie mieli wpływu na treść zawartej umowy, mogli do niej przystąpić na zasadach określonych przez pozwaną. Zarzucili też abuzywność § 13 ust. 5 umowy, to jest nieważność informacji o wysokości pierwszej raty i terminach spłaty, która zgodnie z powyższym postanowieniem powinna być wysłana powodom, w myśl którego (...) SA wysłała Kredytobiorcom raz na trzy miesiące zawiadomienie o wysokości należnych spłat co najmniej na 10 dni przed terminem spłaty”. Tego typu ukształtowanie wzorca umownego rażąco narusza ich interesy, ponieważ daje bankowi możliwość jednostronnego kształtowania elementów przedmiotowo istotnych umowy. W umowie brak jest

mechanizmu, w oparciu o który bank określa wysokość rat, w tym prognozuje oprocentowanie kredytu. Powodowie w dniu zawarcia umowy nie wiedzieli w jaki sposób bank zamierzał wyliczyć wysokość rat, odniesienie się w umowie do referencyjnej stopy oprocentowania LIBOR 3M nie stanowi wystarczającej wskazówki. Powodowie zawierając umowę nie mieli świadomości co do tego w jakiej wysokości będą spełniali świadczenie.

Z przepisu art. 69 ust. 1 prawa bankowego wynika, że warunki spłaty kredytu na które składa się niewątpliwie wysokość rat i dzień ich wymagalności powinny być uregulowane w umowie kredytu, a w dniu zawarcia umowy powodowie nie znali powyższego elementu. Później bank ustalał go jednostronnie, nie informując o tym kredytobiorców. Umowa kredytu nie zawierała zatem esentoalia negotii stosunku prawnego kredytu, która to wada skutkuje nieważnością umowy.

Umowa jest nieważna także z powodu zastopowania przez stronę pozwaną nieuczciwych praktyk rynkowych, w zakresie uchybień pozwanej w zakresie obowiązków informacyjnych dotyczących udzielonego kredytu. Powodowie do tej pory nie mają świadomości w jaki sposób bank obliczył szacunkową wysokość raty kredytu w dniu zawarcia umowy, a co za tym idzie jaki miał być całkowity koszt kredytu. Wzorce kontraktowe pozwanej nie zawierają informacji o zastosowanym kursie, prognozowanej stopie procentowej, bądź ewentualnych algorytmach w oparciu o które całkowity koszt kredytu został obliczony. Powodowie będący konsumentami nie mieli świadomości co do rzeczywistych cech produktu bankowego oraz czynników, które miały istotny wpływ na ukształtowanie ich zobowiązania. Całkowite pominięcie informacji o szacunkowej wysokości (skali) kosztów związanych z zastrzeżeniem spreadu walutowego może być postrzegane jako działanie (zaniechanie) wprowadzające w błąd.

Powodowie odnoszą się także do wyroku Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r. w sprawie CSK 382/18, w myśl uzasadnienia którego, umowy mają charakter niedozwolony, uznaje się bowiem, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nie[przewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron.

W razie stwierdzenia, że umowa kredytu jest nieważna, odpadnie podstawa faktyczna i prawna przysporzenia zarówno powodów jak i pozwanej. Z uwagi na fakt, że suma świadczeń spełnionych przez powodów jest większa aniżeli kwota otrzymana na podstawie umowy (kwota kredytu pomniejszona o pobrane przez bank opłaty i prowizje) powodowie potrącili wzajemne wierzytelności i domagają się zapłaty różnicy. Żądanie powodów jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia jakim jest świadczenie nienależne.

W odpowiedzi na pozew złożonej 28 kwietnia 2021 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości – także w zakresie roszczenia ewentualnego - oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od uprawomocnienia się rozstrzygnięcia o kosztach do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2 krotności stawki minimalnej i zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powodów zawartym w pozwie i załączonych dokumentach, poza wyraźnie przyznanym przez pozwaną.

Pozwany podniósł, że strona powodowa mylnie utożsamia kredyt denominowany z indeksowanym czy waloryzowanym. Wskazał, że dane również te historyczne, na temat wysokości stawek LIBOR i WIBOR oraz kursów pozwanego oraz kursów średnich CHF podawanych przez NBP są powszechnie dostępne w popularnych serwisach ekonomicznych. Podniósł, że dawał powodom możliwości zaciągnięcia kredytu w różnych walutach, a oni nie byli zainteresowani finansowaniem w PLN. We wniosku kredytowym wskazali jako walutę CHF, oświadczyli że poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych, w umowie także oświadczyli, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka kursów walutowych, oraz że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu i że poniosą to ryzyko. Przed zawarciem umowy pozyskali wszelkie niezbędne informacje, aby podjąć świadomą decyzję o zaciągnięciu zobowiązania, w tym że kurs kupna banku po którym miało nastąpić przeliczenie CHF na PLN różni się od kursu średniego NBP zaś kursy kupna i sprzedaży walut z Tabeli kursów Banku nie są tożsame a także z informacją o możliwości negocjowania kursów. Kredyty walutowe był zdecydowanie niżej

oprocentowane, więc tańsze w obsłudze, niż kredytu złotówkowe. Bank dopuszczał możliwość zawierania umowy z wypłatą dokonywaną na rachunek walutowy klienta oraz spłatą bezpośrednio w walucie kredytu i to przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej oraz negocjowania kursów wymiany, a zmiana rachunku na rachunek walutowy nie wymagała nawet aneksowania umowy. Umowa z powodami została zawarta w oparciu o wzór dla Kredytu w CHF co przeczy jego twierdzeniom jakoby zawierał umowę kredytu w PLN. Kwota kredytu udzielonego w CHF została wypłacana powodom w sposób opisany w zaświadczeniu pozwanego realizowanym na podstawie dyspozycji wypłaty kredytu, które następowały po kursach zaakceptowanych przez powodów. Powodowie otrzymywali nie rzadziej niż na trzy miesiące zawiadomienia o wysokości rat, generowane przez system bankowy. Nie jest prawdą, że pozwany w sposób subiektywny i nieprzewidywalny ustalał kursy, po których przeliczał wysokość zobowiązania powodów.

Pozwany podniósł, że umowa jest zgodna z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego. Powód otrzymał CHF z rachunku prowadzonego w CHF, które następnie zostały przeliczone na PLN i przelane na rachunek podany przez powoda prowadzony w PLN. Powód nie był zainteresowany wypłatą środków w CHF, natomiast odniesienie środków do CHF miało przede wszystkim zagwarantować powodowi korzystniejsze oprocentowanie kredytu, aniżeli mógł uzyskać w przypadku kredytu w PLN. Kredyt został wypłacony powodowi i wykorzystany zgodnie z jego celem. Ustawodawca sam w art. 69 ust. 2 pkt. 4a prawa bankowego wskazuje, że jedną z cech kredytów denominowanych/indeksowanych uznaje, że mogą występować różnice w zakresie kursu wypłaty i kursu spłaty kredytu. Także NBP podaje różne kursy średnie dla kupna i sprzedaży walut, a więc również stosuje spread. Skoro zatem ustawodawca dopuścił możliwość stosowania w umowach kredytu innego kursu dla wypłaty i spłaty kredytu nie sposób uznać, że konstrukcja ta była sprzeczna z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub naruszała – interes konsumenta. Wzorce umów u pozwanego zawsze przewidywały możliwość wyboru przez klienta sposobu spłaty, a w szczególności opcję spłaty w walucie kredytu tu w CHF.

Postanowienia umów kredytów denominowanych są także zgodne z zasadą walutowości z art. 358 § 1 k.c. i zasadą nominalizmu z art. 358¹ § 1 k.c. oraz zasadami współżycia społecznego. Konsument świadomie podjęli decyzję o zawarciu umowy będąc należycie poinformowani o mechanizmie przeliczeń denominacyjnych oraz istocie i ryzykach związanych z zawarciem umowy, w tym o nieorganicznym ryzyku walutowym.

Postanowienia umowy o kredyt przewidujące, że do rozliczeń na podstawie umowy należy stosować kurs z tabeli kursowej banku nie są abuzywne.

Nawet ewentualna abuzywność klauzul przeliczeniowych nie uniemożliwia wykonywania umowy. Essentialia negoti umowy stanowi obowiązek zwrotu przez powoda kwoty kredytu w CHF, a czy nastąpi to w PLN, czy bezpośrednio w walucie kredytu nie ma znaczenia z punktu widzenia ważności umowy. Umowa nadal jest kredytem opiewającym na oddaną do dyspozycji powoda kwotę CHF, którą powód winien zwrócić z odsetkami.

Pozwany wskazuje, że aby zastąpić rzekomo abuzywne kursy innymi normami należy wziąć pod uwagę zastosowanie kursów średnich NBP.

Pozwany podniósł, że nie ma podstaw, aby powód dokonał wyboru nieważności umowy o skutku abuzywności. Gdyby faktycznie przyznać powodowi prawo do jednostronnego decydowania o bycie umowy to taka decyzja powoda powinna być traktowana jako nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Pozwany podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczeń powoda oraz zarzut zatrzymania, w razie nieważności umowy, podnosząc, że powodowi będzie w takiej sytuacji służyło prawo zatrzymania żądanej kwoty do czasu, aż zaoferuje on zwrot świadczenia otrzymanego od pozwanego. (karta 137 – 178)

W pismach złożonych 5 maja 2021 r. i z dnia 23 czerwca 2021 r powodowie zmienili powództwo w zakresie punktu 3 pozwu, czyli żądania ewentualnego, wnosząc o zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów, w miejsce dotychczasowej kwoty, kwoty 38 442,67 zł tytułem zwrotu świadczeń nienależnych uiszczonych w okresie od 13

czerwca 2006 r. do 17 września 2020 r., jednocześnie pozostawiając bez zmian powództwo w zakresie roszczeń głównych. (karta 304 – 305, karta 370 – 376)

W odpowiedzi na powyższe pozwany, pismem z 14 maja 2021 r. wniósł o oddalenie zmienionego powództwa i obciążenie powodów w całości kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, jak w pozwie. (karta 313 – 316)

Sąd dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Powodowie – małżeństwo R. i A. F. (1) zgłosili się do pozwanego banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. Oddział w P. w celu uzyskania kredytu na finansowanie budowy domu jednorodzinnego na cele mieszkaniowego.

Powód z zawodu jest mechanikiem obróbki skrawaniem. Jest przedsiębiorcą w branży wulkanizacyjnej i oponiarskiej. Powódka z zawodu jest prawnikiem w branży windykacyjnej.

Powodowie wybrali pozwany bank działając w zaufaniu do tej instytucji, uznając go za solidną placówkę. Powodom zależało na uzyskaniu kwoty 120 000 zł. potrzebnej im na zakończenie budowy domu. Do Oddziału pozwanego udał się powód, przedstawił swoje oczekiwania co do interesującej go kwoty w PLN na sfinalizowanie budowy domu, otrzymał od pracownika banku M. G.informację o możliwości zawarcia umowy w CHF, z zapewnieniem, że jest to kredyt korzystny dla konsumenta. Powód przekazał żonie uzyskane od pracownicy banku informacje i powodowie zdecydowali się na zawarcie umowy. Przed podpisaniem umowy nie wiedzieli jakie będą wysokości rat. Nie otrzymali wzorca umowy.

We wniosku kredytowym powodowie wpisali wnioskowaną kwotę kredytu 120 000 zł, przy czym zaznaczono jako walutę CHF. Bezpośrednio przed podpisaniem umowy pracownica banku M. G.poinformował powodów, że waluta CHF jest stabilna od 20 lat. Powodowie uzyskali od pracownicy banku informację, że w umowie jest zapis o możliwości przewalutowania kredytu w razie zmiany kursu waluty, nie wiedząc dokładnie na czym przewalutowanie polega, ale informacja ta uspokoiła powodów. Nie poinformowano ich o szacowanej wysokości rat, ani o szacowanym koszcie kredytu.

Powodowie w dniu 29 maja 2006r. podpisali także przedstawione im przez pracownika pozwanego Banku oświadczenie, że poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych.

W dniu 13 czerwca 2006 r. powodowie zawarli z pozwanym (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. umowę kredytu mieszkaniowego (...) numer (...) z 13 czerwca 2006 r., na podstawie której powodom został udzielony kredyt na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego na potrzeby własne w wysokości 48 970,00 franków szwajcarskich (CHF). (§ 2 ust. 1)

W § 5 umowy określono, że wypłata kredytu kredytobiorcom będzie dokonywana w transzach w formie przelewów na rachunek - zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy. Całkowita wypłata kredytu miała nastąpić do dnia 14 maja 2007 r. Kredyt może być wypłacony:

- 1) w walucie wymiennej - na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego,
- 2) w walucie polskiej - na finansowanie zobowiązań w kraju.

W przypadku wypłaty w walucie polskiej - na finansowanie zobowiązań w kraju, stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) w dniu zlecenia płatniczego.

Zgodnie z § 6 umowy Bank pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży. Zmiany stawki referencyjnej następują w dniu wymagalności raty spłaty kredytu i odsetek.

Dla celów ustalenia stawki referencyjnej – (...) S.A. będzie posługiwać się stawką LIBOR publikowaną na stronie R. w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej.

Zmiany stawki referencyjnej następują w dniu wymagalności raty spłaty kredytu i odsetek.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 59800 CHF oraz cesja praw do odszkodowania z umowy ubezpieczenia nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu. (§ 11)

Zgodnie z § 13 ust. 1 spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącenia przez bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu ze wskazanego rachunku kredytobiorcy, a zgodnie z ustępem 7 potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów).

Okres kredytowania obejmował spłatę zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek do dnia 1 czerwca 2031 r. (§ 12)

W § 30 umowy zawarte jest oświadczenie kredytobiorców, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka zmiany kursów walutowych, i że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, i że poniosą to ryzyko.

Powodowie nie mieli wpływu na treść przedłożonych im wzorców wniosku kredytowego, umowy i załączników do niej. Gdy powodowie stawili się w banku na podpisanie umowy, dokumenty w postaci umowy i jej załączników były już przygotowane. Wiedzieli, że ubezpieczenia są warunkiem zawarcia umowy. Przed podpisaniem umowy powodowie zostali zapewnieni przez pracownicę banku, że umowa jest bezpieczna, zgodna z wzorcem i że jeśli chcą zawrzeć umowę muszą ją podpisać. Strony nie prowadziły żadnych negocjacji. Powodowie nie uzyskali informacji jak będzie wyliczana rata kredytu, jak będzie przeliczany kurs waluty. Nie mieli wiedzy, w jaki sposób jest ustalany kurs zastosowany w umowie do wyliczenia kwoty kredytu a w jaki sposób kurs przy spłacie rat, nie mieli świadomości dlaczego te dwa mierniki są stosowane. Nie zostali poinformowani w jaki sposób bank tworzy tabele kursowe banku. Powodowie ufali, że umowa jest skonstruowana prawidłowo, działali w zaufaniu do pracowników banku. Powodowie nie znali terminologii bankowej, zawartej w treści umowy.

(dowód: umowa kredytu wraz z załącznikami k. 34 – 38, k. 179 – 217, zeznania powódki 00:03:14 – 00:28:12 płyta k. 392, 00:44:44 – 00:52:30 płyta k. 423, zeznania powoda 00:34:43 – 00:44:08 płyta k. 392, 00:55:38 płyta k. 423, zeznania świadka M. G. 00:04:16 – 00:30:33 płyta k. 421)

Pozwany zawiadamiał pisemnie powodów o wysokości rat kredytu i stanie zadłużenia w CHF co trzy miesiące. Powodowie dokonywali spłat rat kapitałowych oraz odsetkowych w złotych po ich przeliczeniu według kursu wymiany walut obowiązującym w pozwanym Banku na dzień zapłaty danej raty.

(dowód: umowa kredytu wraz z załącznikami k. 34 – 38, k. 179 – 217, zawiadomienia k. 218 – 243, zeznania powódki 00:03:14 – 00:28:12 płyta k. 392, 00:44:44 – 00:52:30 płyta k. 423, zeznania powoda 00:34:43 – 00:44:08 płyta k. 392, 00:55:38 płyta k. 423)

Gdy kurs CHF zaczął wzrastać oraz wysokość raty, powódka zadzwoniła do banku o informacje dotyczące przewalutowania kredytu, otrzymała informację o takiej możliwości, ale po kursie obecnym, a nie z dnia zawarcia

umowy, jak oczekiwała. Dlatego strony nie zdecydowały się na przewalutowanie kredytu. W lipcu 2020 roku udali się do adwokata i powzięli wiadomość, że umowa może być nieważna.

(dowód: zeznania powódki 00:03:14 – 00:28:12 płyta k. 392, 00:44:44 – 00:52:30 płyta k. 423, zeznania powoda 00:34:43 – 00:44:08 płyta k. 392, 00:55:38 płyta k. 423)

W dniu 16 lipca 2020 roku powodowie udzielili adwokatowi T. Ś. upoważnienia do reprezentowania ich zarówno w postępowaniu przedprocesowym jak i w postępowaniu sądowym we wszystkich instancjach w sprawach związanych z umową kredytu mieszkaniowego z dnia 13 czerwca 2006 r. w tym w zakresie czynności pozasądowych i sądowych do podnoszenia zarzutów i składania oświadczeń materialnoprawnych, w tym oświadczenia o potrąceniu.

(dowód: pełnomocnictwo k. 31)

W dniu 7 sierpnia 2020 r. umocowany przez powodów pełnomocnik wystosował do pozwanego banku wniosek o wydanie zaświadczenia o przedmiocie i wysokości pobranych przez pozwaną świadczeń pieniężnych od powodów w związku z umową z dnia 13 czerwca 2006r.

(dowód: wniosek powodów z dnia 17.09.2020 r. z pełnomocnictwem i dowodem nadania k. 39 - 40)

Pozwana w dniu 17 września 2020 r. wystawiła zaświadczenie dotyczące kosztów kredytu, w którym poświadczyła, że środki z kredytu zostały wypłacone powodom w następujących transzach w dniach:

- 21.06.2006 r. w wysokości 8 599,46 CHF co stanowiło równowartość 22 000 zł.
- 20.10.2006 r. w wysokości 12 599,75 CHF co stanowiło równowartość 30 000 zł.
- 13.07.2006 r. w wysokości 13 437,35 CHF co stanowiło równowartość 34 000 zł.
- 01.02.2007 r. w wysokości 14 297,44 CHF co stanowiło równowartość 33 571,82 zł.

W okresie od 13.06.2006 r. do 16.09.2020 r. powodowie spłacili na rzecz pozwanej 86 637,78 zł z tytułu kapitału, to jest równowartość 24 446,20 CHF (według kursu banku w datach spłat poszczególnych rat) i kwotę 34 332,83 zł z tytułu wymagalnych odsetek to jest równowartość 11 406,63 CHF (według kursu banku w datach spłat poszczególnych rat, łącznie 120 970,61 zł.

Z tytułu ubezpieczenia pomostowego obowiązującego do czasu ustanowienia hipoteki na nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia w dniu 20.06.2006 r. opłacili składkę w kwocie 81,48 zł.

Z tytułu ubezpieczenia S. opłacili składki ubezpieczeniowe w łącznej kwocie 180,27 zł, która została zwrócona tytułem niewykorzystanej składki ubezpieczeniowej w dniu 20.02.2018 r.

Z tytułu ubezpieczenia mienia – budynek w stadium użytkowania kredytobiorcy opłacili poniższe składki ubezpieczeniowe:

- w dniu 14.02.2018 r. w kwocie 520 zł.
- w dniu 14.02.2019.r w kwocie 520 zł.
- w dniu 14.02.2020 r. w kwocie 520 zł.

łącznie 1560 zł.

Pozostałe prowizje / opłaty związane z kredytem:

- kwota 587,64 CHF opłacona w dniu 21.06.2006r.

(dowód: zaświadczenie pozwanej z 17.09.2020r o poniesionych przez powodów kosztach kredytu k. 41 - 45)

W dniu 12 października 2020 r. pełnomocnik powodów wystosował do pozwanej, na podstawie udzielonego mu przez powodów stosownego, pisemnego pełnomocnictwa, oświadczenie, w którym powołując się na nieważność umowy o kredyt hipoteczny „ (...) z dnia 13 czerwca 2020 roku, oświadczył że:

1) kredytobiorcom przysługuje względem banku wierzytelność o zwrot świadczenia nienależnego, to jest wpłaconych na rzecz banku rat kredytu oraz wszelkich opłat i prowizji, która na dzień złożenia oświadczenia wynosi łącznie 126 423,74 zł,

2) bankowi przysługuje względem kredytobiorców przedawniona wierzytelność o zwrot kwoty wypłaconej kredytobiorcom tytułem kredytu, to jest 119 571,82 zł

i na podstawie art. 455 k.c. wezwał bank do zapłaty wierzytelności kredytobiorców w terminie 7 dni i jednocześnie na podstawie art. 498 § 1 k.c. oświadczył, że potrąca wierzytelność kredytobiorców z wierzytelnością banku z zobowiązaniem banku do złożenia oświadczenia iż umowa kredytu jest nieważna.

Oświadczenie zostało wysłane bezpośrednio pozwanej i doręczone w dniu 15 października 2020 r.

(dowód: oświadczenie o potrąceniu z 12.10.2020 r. z dowodem jego nadania i potwierdzeniem odbioru przesyłki przez pozwaną k. 47 – 50, pismo pozwanego z 10.11.2020 r. k. 51 - 52)

W odpowiedzi na pismo pełnomocnika powodów, pismem z dnia 10 listopada 2020 r. pozwana nie uznała roszczeń powodów, oświadczając, że według niej umowa jest realizowana w sposób prawidłowy i nie zawiera niedozwolonych klauzul umownych.

Jednocześnie zanegowała spełnienie przez pełnomocnika pozwanych wymogów formalnych pełnomocnictwa, nie podając jakich.

(dowód: pismo pozwanej z 10.11.2020 r. k. 51 – 52, odpis KRS k. 53 – 61)

Powodowie są świadomi skutków unieważnienia umowy i domagają się unieważnienia umowy kredytowej, mimo ewentualnych roszczeń banku.

(dowód: zeznania powódki 00:03:14 – 00:28:12 płyta k. 392, 00:44:44 – 00:52:30 płyta k. 423, zeznania powoda 00:34:43 – 00:44:08 płyta k. 392, 00:55:38 płyta k. 423)

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. G. co do tego, że powodowie mieli przedstawioną symulację rat kredytowych w dwóch walutach, o tym, że informowała powodów o kursach obowiązujących przy wypłacie kredytu oraz przy spłacie, fakt ten nie został udokumentowany a powodowie mu zaprzeczyli. Świadek dokładnie nie pamiętała przebiegu rozmów z powodami. Przedstawiona przez świadka procedura zawierania umów kredytu i etap ją poprzedzający nie świadczy, że była w pełni zrealizowana w stosunku do powodów.

Sąd pominął przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, nieprzydatne do dokonania ustaleń faktycznych, załączone do pozwu i odpowiedzi na pozew opracowania, raporty i opinie, przedstawione przez strony dla uzasadnienia ich stanowisk w sprawie.

Sąd postanowił pominąć dowód z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości jako nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i zmierzający do przedłużenia postępowania, ponieważ przeprowadzone dowody z dokumentów, zeznań stron oraz świadków były wystarczające dla oceny, czy i które postanowienia umowy są abuzywne oraz w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie wysokości dochodzonego roszczenia. Powodowie przedłożyli

zaświadczenie Banku z wyliczeniem spłat dokonanych przez powodów z wyszczególnieniem jakie kwoty zaliczono na kapitał a jakie na odsetki i inne należności.

Sąd zważył:

W niniejszej sprawie powodowie wniesli o ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) numer (...) z 13 czerwca 2006 r. zawarta przez powodów z pozwaną jest nieważna, zasądzenie kwoty 6 851,92 zł, ze wskazanymi na wstępie odsetkami ustawowymi za opóźnienie, wynikającej z potrącenia wierzytelności powodów z tytułu zwrotu uiszczonych przez nich pozwanemu świadczeń nienależnych na podstawie nieważnej umowy z wierzytelnością banku wobec powodów z tytułu zwrotu przekazanych powodom kwot przez bank, również na podstawie powyższej, nieważnej umowy, a na wypadek uznania przez Sąd, że umowa jest ważna, mimo usunięcia z niej klauzul abuzywnych, powodowie zażądali zasądzenia od pozwanego na rzecz ich rzecz kwoty 38 442,67, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, z tytułu nienależnie pobranych przez pozwanego bank świadczeń na podstawie umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, zawierającej klauzule niedozwolone.

Warunkiem koniecznym powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

O interesie prawnym w rozumieniu art. 189 k.p.c. można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności, co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości. (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., II PK 295/10, LEX nr 1171203, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 października 2018 r., VI ACa 741/17, LEX 2617874).

Z uwagi na powyższe należy stwierdzić, że powodowie mają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż wyrok w sprawie o zapłatę nie zakończyłby definitywnie sporu, gdyż nie dotyczyłby świadczeń jeszcze niespełnionych, a więc wciąż istniałby stan niepewności co do stosunku prawnego łączącego strony i obowiązku stosowania się do postanowień umowy. W wydaniu wyroku ustalającego interes prawny ma również pozwana, gdyż orzeczenie takie otwiera jej drogę sądową do dochodzenia od powodów roszczeń powstałych w związku z zaskarżoną umową.

Powodowie w żądaniu głównym domagali się ustalenia, że umowa kredytu zawartego między stronami jest nieważna w związku z istnieniem w jej treści abuzywnych zapisów wskazanych w pozwie, których unieważnienie spowoduje że umowa nie może być wykonywana.

Na wstępie podnieść należy, iż powodowie zawierając umowę o kredyt hipoteczny występowali w charakterze konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. albowiem zaciągnęli kredyt na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, na dokończenie budowy domu jednorodzinnego.

W świetle art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytowej), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Natomiast w ust. 2 wskazano, że umowa kredytu powinna zostać zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązywania umowy.

Umowa kredytu jest dwustronnie zobowiązującą umową nazwaną. Należy do umów odpłatnych, gdyż odsetki oraz prowizja stanowią wynagrodzenie banku za możliwość korzystania przez kredytobiorcę z kapitału wypłaconego mu

przez bank. Strony muszą dojść do porozumienia w zakresie wszelkich postanowień umownych, a w szczególności wysokości kredytu oraz zasad i terminów spłaty. Wysokość kredytu powinna być w umowie jasno określona.

W momencie zawierania spornej umowy kredytowej w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe nie istniały przepisy dotyczące kredytów denominowanych i indeksowanych, a zatem ustawa ta nie przewidywała możliwości udzielania tego typu kredytów. Zmiana nastąpiła dopiero po nowelizacji z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz. U. z 2011 r. nr 165 poz. 984) przez dodanie do art. 69 ust. 2 punktu 4a. W świetle tego przepisu umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinny dodatkowo zawierać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Nowelizacją dodano również ust. 3 do art. 69, w którym wskazano, że w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

W związku z brakiem legalnej definicji kredytu denominowanego, powszechnie uznaje się, że kredyt denominowany do waluty obcej jest kredytem złotowy, a jedynie jego kwota odnoszona jest do waluty obcej. Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 10 grudnia 2019 roku wskazuje, że „kredyt taki (denominowany) jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Po ustaleniu salda kredytu w tejże walucie obcej umowa może przewidywać uruchomienie kredytu w walucie polskiej, po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złote polskie po kursie waluty z dnia uruchomienia kredytu. W przypadku kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie, do której kredyt denominowano lub indeksowano, według kursu wymiany waluty z dnia płatności raty. W wykonaniu umowy o kredyt denominowany wszelkie operacje z walutą wykonywane są jedynie "na papierze", dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodzi. Do faktycznego pojawienia się waluty obcej w relacji pomiędzy kredytobiorcą i bankiem może dojść dopiero w przypadku uzgodnienia przez strony, że kredytobiorca będzie spłacał kredyt w walucie, do której został on denominowany” (por: Wyrok SO w Warszawie z 10.12.2019 r., XXIV C 928/18, LEX nr 2774415).

Postanowienie zawarte w § 5 ust. 4 umowy dotyczące przeliczania kwoty udzielonego kredytu w CHF na kwotę wyrażoną w złotych, należy traktować jak klauzulę waloryzacyjną w rozumieniu art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. Z uwagi na to należy uznać, że sporny kredyt był kredytem złotowym, gdyż kredyt walutowy jest zarówno zaciągany, jak i wypłacany w walucie obcej. Ponadto zgodnie z treścią § 5 ust. 3 pkt 2 umowy, kredyt mógł zostać wypłacony jedynie w złotych polskich, gdyż był zaciągany na pokrycie zobowiązań krajowych, tj. pokrycie kosztów budowy domu w Polsce. Dodatkowo kredyt od samego początku do chwili obecnej spłacany jest w ten sposób, że pozwana pobiera z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, prowadzonego w rodzimej walucie, określoną kwotę na poczet raty. Bez znaczenia dla oceny charakteru kredytu pozostawał fakt, że zabezpieczenie w postaci hipoteki na nieruchomości oznaczono w CHF.

W niniejszej sprawie mamy zatem do czynienia z umową kredytu denominowanego do CHF, który, w przeciwieństwie do kredytu walutowego, który jest zaciągany i spłacany w walucie obcej, jest de facto kredytem złotowym a jedynie jego kwota odnoszona jest do waluty obcej.

Umowa w dacie jej zawarcia nie przewidywała wypłaty kredytobiorcy wskazanej w umowie kwoty kredytu w CHF, ani też możliwości spłaty kredytu w CHF. Powodom udostępniono z tytułu przedmiotowego kredytu kwotę w PLN, a z umowy kredytu nie wynika, według jakiego kursu (z jakiej daty) zostało dokonane przeliczenie wnioskowanej przez powodów sumy kredytu. Finalna wysokość udostępnionej powodom kwoty w PLN była ostatecznie oznaczona

w dniu wypłaty kredytu, na skutek wykorzystania, niezgodnionych indywidualnie mechanizmów denominacyjnych. Zgodnie § 5 ust. 4 umowy, do wypłaty środków kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz, zgodny z kursem określonym w tabeli obowiązującej w (...) S.A. w dniu zlecenia płatniczego. Dzień wypłaty kredytu nie został określony. W umowie wskazano jedynie, że całkowita wypłata nastąpi do dnia 14 maja 2007 r., po spełnieniu przez kredytobiorców wszelkich wymogów. Zatem w chwili zawarcia umowy powodowie nawet nie wiedzieli, kiedy otrzymają środki i jakiej wysokości. Ani powodowie, ani pozwana w dniu zawarcia umowy nie znali kwoty zobowiązania kredytowego, co jest sprzeczne z art. 69 Prawa Bankowego. Kwota kredytu nie została dookreślona co już stanowi przesłankę stwierdzenia nieważności na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Powodowie domagali się ustalenia, że sporna umowa jest nieważna w związku z istnieniem w jej treści abuzywnych zapisów wskazanych w pozwie, których unieważnienie spowoduje, że umowa nie może być wykonywana.

Powodowie zawarli umowę na przygotowanym przez pozwaną bank wzorcu umownym. Nie mieli wpływu na kształt kwestionowanych postanowień. Mogli tylko oszacować wysokość kredytu, który zostanie im wypłacony, gdyż ostateczna jego wysokość zależała od przeliczenia wyrażonej we franku szwajcarskim kwoty po kursie ustalonym przez pozwaną. Powodowie, mimo że otrzymali z banku projekt umowy, nie byli w stanie zrozumieć jej treści, gdyż nie mają wykształcenia ekonomicznego, nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy, a także nie wyjaśniono im mechanizmu ustalania kursów walut przez bank. Działali w zaufaniu do instytucji finansowej.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. § 1 k.c. bank powinien indywidualnie uzgodnić z kredytobiorcami postanowienia umowy. Ciężar dowodu na okoliczność, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a więc na pozwanym.

W niniejszej sprawie nie można stwierdzić, że pozwany skutecznie wykazał fakt indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umowy. Sam fakt zaprzeczenia twierdzeniom powoda, iż umowa nie została z nimi indywidualnie uzgodniona, nie jest wystarczającą podstawą do przyjęcia, że strona pozwana dopełniła swojego obowiązku w tym zakresie. Pozwana powoływała się na istnienie wewnętrznych standardów, według których powinien być przeprowadzony proces zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, jednakże nie wykazała, że przy zawieraniu umowy z powodami pracownicy banku przestrzegali odgórnych procedur.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowne zawarte w § 5 ust. 4 oraz § 13 ust. 7, uprawniające pozwaną bank do arbitralnego ustalania kursu CHF, powodują że, pozwana miała możliwość jednostronnego kształtowania treści stosunku prawnego, naruszając zasadę równouprawnienia stron. Przyznanie większych uprawnień profesjonalście, podmiotowi silniejszemu w stosunkach z konsumentami, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący narusza interesy kredytobiorców. Ponadto zawarcie w § 30 ust. 1 pkt 2 umowy oświadczenia, na podstawie którego to kredytobiorcy przyjmowali na siebie ryzyko zmiany kursu waluty oraz stopy procentowej, bezpośrednio godzi w dobre obyczaje. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 lutego 2011 roku wskazał, że „sprzecznymi z dobrymi obyczajami są postanowienia regulaminów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tak zaś kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku umownego, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. (por: wyrok SA w Warszawie z 8.02.2011 r., VI ACa 913/10, LEX nr 1120303). Zatem za działania sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać „działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania” (T. S., Niedozwolone postanowienia umowne w obrocie z konsumentami. Glosa do uchwały SN z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, Glosa 2012, nr 2, s. 71-75). Natomiast zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. należy wskazać, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez

partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku” (Wyrok SN z 13.07.2005 r., I CK 832/04, Pr. Bankowe 2006, nr 3, poz. 8).

Zakwestionowane klauzule stanowią główne świadczenia stron, są sformułowane w sposób niejednoznaczny, a zatem podlegają analizie w świetle przesłanek z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. W chwili zawarcia umowy nieznana była finalna wysokość udzielonego kredytu. Jak już wyżej podniesiono zarówno powodowie, jak i pozwana, znali jedynie wartość kredytu wyrażoną we CHF, natomiast ostateczna wysokość przyznanego kredytu została określona w dniu uruchomienia kredytu, przez przeliczenie CHF na złotówki po kursie ustalonym przez bank. W umowie nie wskazano na jakiej podstawie bank dokonywał ustaleń kursów walut, a zatem powodowie w dniu zawarcia umowy nie mogli nawet obiektywnie przewidzieć, jaka kwota zostanie im wypłacona przez bank.

Wpływ na przyjęcie abuzywności zaskarżonych postanowień mają również okoliczności towarzyszące zawarciu przez powodów umowy z pozwaną. Pracownik banku przedstawił powodom franka szwajcarskiego jako najbardziej stabilną walutę. Powodowie nie zostali uświadomieni przez pracownika banku, że ryzyko kursowe jest duże, i że kurs franka może istotnie wzrosnąć. Nie zostali poinformowani także, w jaki sposób kurs CHF może wpłynąć na saldo kredytu oraz wysokość miesięcznej raty kredytu.

W konsekwencji zasadne byłoby usunięcie klauzul abuzywnych (niedozwolonych postanowień umownych) z łączącego strony stosunku prawnego ze skutkiem *ex tunc*. Sąd jest jednak zobligowany jest do rozważenia, czy umowa pozbawiona klauzul abuzywnych związanych z mechanizmem indeksacji/denominacji może dalej funkcjonować w obrocie prawnym.

Stanowisko w tym zakresie zostało wyrażone w wyrokach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z: dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (D. przeciwko (...)) i 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 (D.). Wnioski zawarte w wyroku (...) w sprawie C-260/18 można wykorzystać bezpośrednio w niniejszej sprawie, gdyż spór między bankiem (...) a małżeństwem D. dotyczył kredytu udzielonego w walucie polskiej, waloryzowanego kursem waluty obcej ustalonym przez pozwaną Bank. Trybunał w tej sprawie dokonał wykładni art. 1 ust. 2, art. 4, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust.1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. 1993, L 95, s. 29) i na ich podstawie wydał orzeczenie w sprawie. Podstawą wyrokowania była wykładnia art. 6 ust. 1 ww. dyrektywy. Zgodnie z jego brzmieniem: Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków." Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ocenił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Ponadto uznał, że przepis ten należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Dodatkowo wskazał, że artykuł ten stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Finalnie ocenił, że przepis stoi na przeszkodzie utrzymaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 15 kwietnia 2021 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 92/20 dokonał podsumowania wyroku TSUE. Zdaniem Sądu Apelacyjnego: „Trybunał Sprawiedliwości UE potwierdził dotychczasową linię orzecniczą, że uzupełnienie umowy o postanowienia wywodzone z ogólnych reguł prawa cywilnego, jest niedopuszczalne. Luka powstała w umowie wskutek eliminacji nieuczciwych postanowień umownych, może być uzupełniona jedynie, tylko i wyłącznie, gdy zostaną kumulatywnie spełnione wszystkie warunki: brak uzupełnienia umowy prowadziłyby do upadku całej umowy, upadek umowy byłby niekorzystny dla konsumenta, co czyniłoby mechanizm ochronny przewidziany dyrektywą iluzoryczny, istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego typu stosunku prawnego, a uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości”.

W ocenie Sądu umowa pozbawiona postanowień dotyczących mechanizmu denominacji nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, ponieważ mechanizm ten jest jednym z głównych postanowień umowy. Ponadto brak jest też przepisów dyspozytywnych, które pozwoliłyby na uzupełnienie luk powstałych po usunięciu klauzul niedozwolonych. Ustawodawca nie przewidział, jakie normy mają wejść w miejsce wyeliminowanych klauzul abuzywnych, które ukształtowałyby prawa i obowiązki stron umowy w sposób słuszny oraz zgodny z ich wolą, nie powodując jednocześnie zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony na podstawie umowy o kredyt hipoteczny. W ocenie Sądu zastępowanie klauzul niedozwolonych dyspozytywnymi przepisami, o ile takowe by istniały, stanowiłoby zachętę do dalszego stosowania klauzul abuzywnych przez nieuczciwych przedsiębiorców, którzy nie musieliby obawiać się skutków stwierdzenia nieważności. Natomiast czerpaliby maksymalne zyski z niedozwolonych postanowień umownych do momentu stwierdzenia ich abuzywności i zastąpienia obowiązującymi przepisami prawa.

Ponadto należy uznać, że powodowie, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, z własnej woli wnieśli powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytowej, zatem są świadomi konsekwencji wynikających z takiego orzeczenia i na nie się godzą, co oświadczyli w toku niniejszego postępowania.

Mając na uwadze powyższe uznać należy, iż istnieją podstawy do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie występowania w niej klauzul abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., niezależnie od przesłanek nieważności wynikających z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego i art. 353¹ k.c.

Z upadkiem umowy, wiąże się kwestia zwrotu przez strony pobranych świadczeń. Wysokość nienależnych świadczeń, otrzymanych wzajemnie przez strony, w oparciu o ustaloną, jako nieważną, umowę kredytu jest niesporna, zgodna z przedstawionym przez pozwanego zaświadczeniem.

W dniu 16 lutego 2021 r. Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 11/20 podjął uchwałę, w której wskazał, że przy stwierdzeniu nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji. Oznacza to, że każdej ze stron tj. kredytobiorcy i bankowi przysługują dwa odrębne roszczenia. Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Powodowie mogą zatem dochodzić od banku zwrotu uiszczonych przez siebie środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego.

Nieuzasadniony jest podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego „żądanie ustalenia nieważności umowy nie ulega przedawnieniu” (Wyrok SN z 27.08.1976 r., II CR 288/76, OSNC 1977, nr 5-6, poz. 91). Natomiast w odniesieniu do roszczenia majątkowego należy uznać, że zastosowanie w tym przypadku mają ogólne terminy przedawnienia wyrażone w art. 118 k.c., a nie jak wskazywała pozwana, termin określony w art. 731 k.c.

W niniejszej sprawie powodowie dokonali skutecznego potrącenia przysługującej im wobec pozwanego banku wierzytelności w wysokości 126 423,74 zł z przysługującą pozwanemu w stosunku do nich wierzytelnością w wysokości

119 571,82 zł - o zwrot uzyskanych, nienależnych świadczeń na podstawie nieważnej umowy w trybie art. 499 k.c., w myśl którego potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Powodowie umocowali pełnomocnika do złożenia w ich imieniu oświadczenia o potrąceniu, który oświadczenie skutecznie złożył bezpośrednio pozwanemu Bankowi, i które to oświadczenie do banku dotarło. Wierzytelności stron nadawały się do potrącenia w rozumieniu art. 498 § 1 k.c. Zgodnie z § 2 cytowanego przepisu wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej, stąd uzasadnione żądanie zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 6 851,92 zł., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 października 2020 roku, w którym roszczenie stało się wymagalne. Powyższy dzień jest pierwszym dniem po upływie 7 dniowego terminu do zapłaty, liczonym od dnia otrzymania przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu z wezwaniem do zapłaty. (art. 481 § 1 k.c.)

Wobec uznania dokonanego potrącenia za skuteczne, bezprzedmiotowy, a zatem nieuzasadniony jest podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zatrzymania kwoty żądanej przez powoda do czasu, „aż zaoferuje on zwrot świadczenia otrzymanego od pozwanego”. złożony w oparciu o przepis art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd uznał za uzasadnione roszczenie główne zarówno w zakresie ustalenia nieważności umowy jak i zapłaty, o czym orzekł w punktach 1. i 2. sentencji wyroku.

Roszczenie ewentualne powodów o zapłatę nie zostało poddane szczegółowej analizie, z uwagi na fakt, że Sąd uwzględnił w całości powództwo w zakresie roszczenia głównego, a zatem rozstrzygnięcie o roszczeniu ewentualnym byłoby bezprzedmiotowe i nie ma podstaw do zawarcia w sentencji wyroku orzeczenia o oddaleniu powództwa w omawianym zakresie.

O kosztach postępowania orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2018 r. poz. 265). Strona pozwana przegrała sprawę w całości, dlatego też Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 6434,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym 5400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 1 000,00 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 34,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

Sędzia Małgorzata Pilarczyk